

Sygn. akt VIII C 827/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę 40.062,91 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 40.062,91 zł (czterdzieści tysięcy sześćdziesiąt dwa złote i dziewięćdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 maja 2020 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.121 zł (sześć tysięcy sto dwadzieścia jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 929,56 zł (dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych i pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 827/20

UZASADNIENIE

W dniu 25 czerwca 2020 roku powód (...) Sp. z o.o. w B. wytoczył przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. w W. powództwo o zasądzenie kwoty 40.062,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 maja 2020 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że w dniu 6 lutego 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do D. O. (1) samochód marki A. (...) (klasa F). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. W związku z kolizją poszkodowany wynajął od powoda samochód zastępczy marki P. (...), tj. tej samej klasy co pojazd uszkodzony. Stawka dobową najmu wyniosła 499 zł netto (613,17 zł brutto), a sam najem trwał w okresie od 13 lutego 2020 roku do 6 maja 2020 roku, tj. 83 dni. Po zgłoszeniu szkody pozwany uznał roszczenie co do kwoty 10.880 zł, weryfikując czas najmu do 34 dni, a stawkę dobową do kwoty 320 zł brutto, za którą mógł wynająć auto zastępcze. Powód wskazał również, że poszkodowany wykorzystywał auto zastępcze w ten sam sposób, co uszkodzone, że nie był przed zawarciem umowy najmu informowany przez ubezpieczyciela o możliwości zorganizowania najmu samochodu zastępczego, a od momentu zawarcia umowy był już związany tą umową i nie mógł jej rozwiązać bez skutków prawnych. Dlatego też późniejsza propozycja ze strony pozwanego była nieaktualna.

Dodał, że pozwany wypłacił odszkodowanie dopiero w dniu 4 maja 2020 roku, zaś najemca nie dysponował środkami, który umożliwiłyby mu sfinansowanie naprawy samochodu, czy też nabycia nowego. Ponadto podniósł, że nabył przedmiotową wierzytelność w drodze umowy cesji. **(pozew k. 3-6)**

Pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Nie kwestionując zdarzenia rodzącego jego odpowiedzialność, ani uprawnienia poszkodowanego do korzystania z pojazdu zastępczego pełnomocnik wyjaśnił, że przedmiotowa szkoda została zakwalifikowana jako całkowita, a poszkodowanemu zaoferowano możliwość sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym według wyników aukcji. Wskazał, że uznane 34 dni najmu były wystarczające do zagospodarowania pozostałości, że poszkodowany w momencie zgłoszenia szkody został poinformowany o możliwości wynajęcia auta zastępczego za stawkę dobową 320 zł brutto oraz że w przypadku wyboru innej oferty koszt najmu zostanie zweryfikowany do wysokości propozycji ubezpieczyciela. Dodał, że koszt najmu dwukrotnie przewyższał wartość uszkodzonego samochodu, a także, że w dniu 13 maja 2020 roku pojazd ten zmienił właściciela i miał poważną szkodę. W dalszej kolejności przypomniał, że wprawdzie poszkodowany nie ma obowiązku wynajmować auta za pośrednictwem ubezpieczyciela, to wobec otrzymania stosownej propozycji koszty wyższe podlegają refundacji jedynie, jeśli są celowe i ekonomicznie uzasadnione. Taka sytuacja zdaniem pozwanego nie miała miejsca, a zachowanie poszkodowanego stanowiło świadome naruszenie zasady współpracy z drugą stroną stosunku zobowiązaniowego oraz minimalizacji rozmiarów szkody. **(odpowiedź na pozew k. 36-39)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. **(pismo procesowe k. 60-65, protokół rozprawy k. 77-81, k. 167)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 lutego 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki A. (...) o nr rej. (...) będący własnością D. O. (1). Po zdarzeniu pojazd marki A. nie był jezdny.

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u poprzednika prawnego pozwanego. **(zeznania świadka D. O. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 18 czerwca 2021 roku, z akt szkody: informacja z policji o zdarzeniu drogowym; okoliczności bezsporne)**

Jeszcze w dniu zdarzenia poszkodowany podjął próbę telefonicznego zgłoszenia szkody, która była nieudana – ubezpieczyciel nie odbierał telefonu. Podejmowane na przestrzeni kilku następnych dni próby kontaktu także nie przyniosły skutku, wobec czego D. O. (1) postanowił przeszukać oferty najmu w Internecie i w ten sposób natrafił na powodową firmę. Po analizie oferty powoda okazało się, że tylko on jest w stanie zapewnić od ręki auto tej samej klasy za najniższe pieniądze.

W dniu 13 lutego 2020 roku D. O. (1) zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego marki P. (...) za stawkę dobową 499 zł netto.

W oświadczeniu do umowy D. O. (1) wskazał, że pojazd zastępczy jest mu potrzebny do dojazdów do pracy i wykonywania czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego (zakupy, przewóz rzeczy itp.).

Po zawarciu przedmiotowej umowy poszkodowanemu udało się w końcu zgłosić szkodę ubezpieczycielowi, który wdrożył postępowanie likwidacyjne.

W rozmowie z pracownikiem pozwanego poszkodowany wspominał, że wynajmuje samochód zastępczy i wówczas zaproponowano mu podmianę auta bez wskazania jednak, że otrzyma konkretny samochód. Poszkodowany odparł wówczas, że ma zawartą umowę na czas oznaczony, której nie może zerwać. D. O. (1) postanowił jednak przemyśleć propozycję pozwanego i po kilku dniach ponowił kontakt chcąc ustalić, czy dysponuje on pojazdami tej samej klasy co

A. (...) i w tym zakresie uzyskał negatywną odpowiedź. Po tej rozmowie ani poszkodowany, ani pozwany nie inicjowali już kontaktu w sprawie najmu samochodu zastępczego.

W druku zgłoszenia szkody znalazła się informacja, że poszkodowany wynajmuje samochód zastępczy za kwotę 499 zł, a także że potrzebuje on takiego pojazdu.

W piśmie z dnia 17 lutego 2020 roku ubezpieczyciel wskazał, że w przypadku wynajęcia auta zastępczego we własnym zakresie stawka najmu podlega weryfikacji do kwoty 320 zł brutto za dobę, natomiast czas najmu do okresu niezbędnego do naprawienia szkody.

W toku likwidacji szkody poszkodowany telefonował do pozwanego celem przyspieszenia zakończenia postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel opieszale prowadził bowiem proces likwidacji szkody, tymczasem D. O. (1) nie dysponował środkami, które umożliwiłyby mu rozpoczęcie naprawy.

W piśmie z dnia 6 marca 2020 roku pozwany wskazał, że szkoda została zakwalifikowana jako całkowita, a należne odszkodowanie wyraża się kwotą 15.600 zł. Zamieszczono w nim również informację, że wypłata należnego odszkodowania nastąpi po zakończeniu postępowania mającego na celu ustalenie okoliczności zdarzenia. Jednocześnie w piśmie z dnia 13 marca 2020 roku wyjaśnił, że nie jest możliwe wydanie decyzji w 30-dniowym terminie oraz że obecnie trwa postępowanie wyjaśniające mające na celu ustalenie okoliczności zdarzenia oraz rozmiaru szkody.

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2020 roku pozwany powiadomił D. O. (1) o przyznaniu odszkodowania w wysokości 15.600 zł. **(zeznania świadka D. O. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 18 czerwca 2021 roku, oświadczenie poszkodowanego k. 8, z akt szkody: druk zgłoszenia szkody, pismo z dnia 17.02.2022, pismo z dnia 06.03.2020, pismo z dnia 13.03.2020, decyzja z dnia 30.04.2020)**

Najem pojazdu zastępczego zakończył się w dniu 6 maja 2020 roku, tj. po 83 dobach. Tego samego dnia powód wystawił na D. O. (1) fakturę VAT nr (...) z tytułu najmu pojazdu zastępczego w okresie 83 dni na kwotę 50.942,91 zł brutto, płatną w terminie 7 dni.

W tej dacie poszkodowany zawarł również z powodem umowę cesji wierzytelności, której przedmiotem była wierzytelność wynikająca z prawa do uzyskania odszkodowania względem pozwanego za wyrządzoną szkodę z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Faktura za najem została przesłana ubezpieczycielowi. Decyzją z dnia 14 maja 2020 roku pozwany przyznał na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 10.880 zł za najem auta zastępczego. W jej treści wyjaśnił, że uznał za zasadne stawkę dobową na poziomie 320 zł brutto oraz 34-dniowy okres najmu obejmujący czas: od wynajęcia pojazdu do otrzymania wyceny szkody całkowitej (13.02-06.03.2020) plus czas na zagospodarowanie pozostałości pojazdu (07.03-18.03.2020). Wskazał, że podczas zgłoszenia szkody poszkodowanemu przedstawiono propozycję najmu auta zastępczego, został on również poinformowany o wysokości akceptowalnej stawki w przypadku wynajęcia samochodu od innego podmiotu.

Nie zgadzając się z przedmiotową decyzją powód wywiódł od niej odwołanie i w piśmie z dnia 18 maja 2020 roku, doręczonym 22 maja 2020 roku, wezwał ubezpieczyciela do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 40.062,91 zł. W odpowiedzi ubezpieczyciel podtrzymał swoje stanowisko.

(faktura k. 7, umowa cesji k. 9, decyzja k. 10-10v., wezwanie do zapłaty k. 11, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 12-14, potwierdzenie nadanie przesyłki k. 15, pismo k. 16-16v., z akt szkody: pismo z dnia 7.09.2020)

Uszkodzenia w postaci rozerwanego błotnika tylnego lewego tworzące niebezpieczną ostrą krawędź odstającą od pojazdu oraz deformacja błotnika przedniego lewego powodująca ocieranie się opony podczas jazdy o krawędź

ślizgi, eliminowały samochód A. z ruchu drogowego. Usterki tego typu są kwalifikowane w badaniu technicznym, jako istotne i skutkują negatywnym wynikiem badania.

W przypadku przyjęcia za zasadne rozpoczęcie naprawy w dniu otrzymania odszkodowania oraz uwzględnienia 10-dniowego technologicznego czasu naprawy, 1-go dnia organizacyjnego oraz dni wolnych od pracy, czas naprawy z uwzględnieniem procesu likwidacji szkody liczony od dnia wynajęcia auta zastępczego wyniósłby 96 dni. W przypadku sprzedaży samochodu w stanie uszkodzonym i zakupu nowego w dniu otrzymania środków finansowych, zasadny okres najmu wyniósłby 83 dni plus 7 dni organizacyjnych.

W segmentacji stosowanej przez wypożyczalnie pojazdów samochody marki A. (...) i P. (...) należą do segmentu F grupy podstawowej pojazdów.

Stawka dobową za wynajem pojazdu zastępczego segmentu F w formie bezgotówkowej w 2020 roku mogła wynieść od około 670 zł brutto do około 1.082,40 zł brutto, a dla najmu gotówkowego mogła wynieść od około 322 zł brutto + opłaty i kaucje do około 2.190 zł brutto + kaucje.

Stosowana przez powoda stawka 613,77 zł brutto plasowała się poniżej obserwowanych stawek rynkowych za wynajem pojazdu segmentu F w 2020 roku w formie bezgotówkowej. **(pisemna opinia biegłego sądowego k. 100-120, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 146-147)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem. **(okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę dokonanych ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadka oraz pisemna opinia biegłego sądowego K. K.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego,

a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Krótkiego komentarza wymaga w tym miejscu wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego z dnia 17 stycznia 2022 roku o dopuszczenie dowodu

z uzupełniającej opinii biegłego sądowego K. K., a także

o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Wniosek ten Sąd pominął postanowieniem z dnia 28 marca 2022 roku, w zakresie którego to rozstrzygnięcia strona pozwana nie zgłosiła zastrzeżenia w trybie art. 162 § 1 k.p.c. (termin na takie działanie upływał najpóźniej na najbliższej rozprawie, tj. w dniu 20 kwietnia 2022 roku), wobec czego pozbawiła się możliwości skutecznego podniesienia

w postępowaniu apelacyjnym zarzutu uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania (por. m.in. wyrok SA w Gdańsku z dnia 22 października 2020 roku, I ACa 375/19, LEX; wyrok SA w Białymstoku z dnia 6 lipca 2018 roku, I ACa 178/18, LEX; wyrok SA w Warszawie z dnia 6 czerwca 2017 roku,

I ACa 276/16, LEX; wyrok SA w Gdańsku z dnia 18 marca 2013 roku, V ACa 85/13, LEX).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu

Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.). W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 6 lutego 2020 roku, w wyniku którego należący do D. O. (1) samochód marki A. (...) uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie podważał także uprawnienia poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody, zakwestionował natomiast stawkę dobową oraz okres najmu.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów

z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne

rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale

z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że

w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania

z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że jeszcze w dniu szkody D. O. (2) podjął próbę kontaktu z ubezpieczycielem, która była jednak nieudana. Taki sam skutek przyniosły także kolejne próby, dlatego też poszkodowany zdecydował się na własną rękę wyszukać ofertę najmu samochodu zastępczego. Tym sposobem natrafił na ofertę powoda, która w jego ocenie – po porównaniu z pozostałymi znalezionymi ofertami – wydała się mu najkorzystniejsza, w tym pod względem finansowym, dlatego też podjął decyzję o jej wyborze. Zeznania D. O. (2) dają podstawę do wniosku, że przedsięwziął on działania, jakich można oczekiwać od osoby poszkodowanej

w zdarzeniu drogowym, tj. w pierwszej kolejności podjął próbę zgłoszenia szkody, a następnie przeanalizował oferty rynkowe w zakresie najmu pojazdu zastępczego. W wyniku tych działań wybrał ofertę powoda, która była dla niego ofertą korzystną zarówno z punktu widzenia samych warunków najmu, ale także dobowej stawki. Ta bowiem wynosiła 613,70 zł brutto i jak wyjaśnił biegły sądowy plasowała się poniżej dolnego zakresu obserwowanych stawek rynkowych za wynajem pojazdu segmentu F dla wynajmu bezgotówkowego obowiązujących

w 2020 roku. W konsekwencji Sąd przyjął, że D. O. (2) podjął działania mające na celu minimalizację rozmiarów szkody, skoro wybór powodowej firmy nie był bezrefleksyjny i został poprzedzony analizą ofert rynkowych. Depozycje świadka nie były przy tym podważane przez pozwanego, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. O czym była już mowa, w świetle obowiązującego orzecznictwa Sądu Najwyższego, wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

W realiach niniejszej sprawy wynajęcie przez D. O. (2) samochodu marki P. (...) było celowe, pojazd ten był bowiem tożsamej klasy co A. (...), ale także ekonomicznie uzasadnione, skoro poszkodowany wybrał ofertę, która plasowała się poniżej rynkowych stawek dla segmentu F. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że w odniesieniu do najmu auta zastępczego pozwany złożył wyłącznie jedno pismo – z dnia 17 lutego 2020 roku – które jednak miało bardzo ogólnikowy charakter. Ubezpieczyciel nie wskazał w nim zasad, na jakich najem by się odbywał, poprzestając na podaniu akceptowalnej stawki za najem oraz jego okresu. Przesłana informacja w zasadzie umożliwiła jedynie ustalenie poziomu, do którego pozwany zamierzał weryfikować stawkę najmu pojazdu

w przypadku zawarcia umowy z podmiotem trzecim, przy czym uwypuklenia wymaga, że przedstawiona stawka nie poddaje się weryfikacji, brak jest bowiem dowodu na to, że miała ona realny charakter. Wprawdzie w piśmie tym zaznaczono, że w przypadku zainteresowania najmem poszkodowany powinien się skontaktować z Centrum (...), to jednocześnie z zeznań D. O. (1) wprost wynika, że w rozmowie z ubezpieczycielem ustalił on, że brak jest możliwości wynajęcia samochodu segmentu F. W takim stanie rzeczy uznać należy, że pozwany w ogóle nie przedstawił oferty, która spełniałaby kryteria poszkodowanego co do klasy pojazdu. Wreszcie uwadze Sądu nie uszło, że

w załączonej do odpowiedzi na pozew informacji na temat stawek najmu (k. 40), dla segmentu F pozwany przyjął stawkę w wysokości 350 zł brutto, a więc przewyższającą stawkę z pisma z dnia 17 lutego 2020 roku, co rodzi uzasadnione pytanie, w oparciu o jakie kryteria ubezpieczyciel ustalił wartość stawki na poziomie 320 zł brutto. Jednocześnie, o czym była mowa, ubezpieczyciel w chwili zgłoszenia szkody miał świadomość, że poszkodowany

korzysta już z samochodu zastępczego. Jak wyjaśnił zaś Sąd Okręgowy w Łodzi (wyrok z dnia 19 lipca 2019 roku, XIII Ga 1648/18, L.), w sytuacji, w której ubezpieczyciel powziął wiadomość o tym, że poszkodowany jest najemcą auta zastępczego, jego powinnością jest przedstawienie poszkodowanemu informacji odnośnie zasad najmu pozwalających na porównanie chociażby w minimalnym stopniu warunków korzystania z auta zastępczego u obu podmiotów, aby poszkodowany mógł je porównać i racjonalnie ocenić zasadność dalszego korzystania z auta zastępczego u dotychczasowego wynajmującego ewentualnie podjąć decyzję o zmianie tego podmiotu. Zaniechanie tych powinności ubezpieczyciela nie może obciążać negatywnymi skutkami podmiotu poszkodowanego. W zaistniałych realiach D. O. (1) został pozbawiony prawa do weryfikacji przedstawionej przez powoda oferty pod kątem jej atrakcyjności. Pozwany poprzestając na częściowej, nieweryfikowalnej informacji odnośnie proponowanego najmu, nie tylko zachował się nieprofesjonalnie, ale przede wszystkim nielojalnie w stosunku do poszkodowanego, który poniósł szkodę nie z własnej winy. W ocenie Sądu wymaganie od poszkodowanego, aby w oparciu o tak ogólnikowe dane podmienił samochód (przy czym według D. O. (1) pozwany w ogóle nie wskazał auta, które miałby podstawić) narażałoby go na ryzyko, że w ostateczności oferta wypożyczalni będzie gorsza od oferty powoda.

Podsumowując Sąd uznał, że D. O. (1) był uprawniony do wynajęcia pojazdu za stawkę 499 zł netto.

O czym była mowa wyżej, pozwany kwestionował również czasookres najmu pojazdu wywodząc, że ten był zasadny przez 34 dni obejmujące okres: od wynajęcia pojazdu do otrzymania wyceny szkody całkowitej (13.02-06.03.2020) plus czas na zagospodarowanie pozostałości pojazdu (07.03-18.03.2020). Rozważania w tym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że zakres obowiązku odszkodowawczego obejmuje co do zasady poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego tego samego typu co uszkodzony, za czas niezbędny do naprawy albo zakupu nowego pojazdu, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy

w uchwale siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2020/3/28). Stanowisko to zostało podtrzymane także w późniejszych uchwałach. Jako przykład można przytoczyć uchwałę z dnia 22 listopada 2012 roku (III CZP 76/13, OSNC 2014/9/85), na gruncie której wyrażono pogląd, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna. W ocenie Sądu nie sposób podzielić przy tym zapatrywania, że poszkodowany winien rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu, czy też nabyć nowy samochód przed otrzymaniem od ubezpieczyciela informacji o przyjęciu odpowiedzialności za szkody, czy też wypłatą świadczenia. Powyższe wymagałoby bowiem angażowania przez poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia

24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.), „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategoriycznych decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak i „kredytowania” z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również SO

w Ł. w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.). Optując za wcześniejszym rozpoczęciem naprawy/zakupem nowego pojazdu pozwany zdaje się przy tym tracić z pola widzenia okoliczność, że poszkodowany może zwyczajnie nie posiadać środków pozwalających na sfinansowanie takiego działania. Taka sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy na co wprost wskazał D. O. (1). Co oczywiste, do momentu otrzymania decyzji o przyznaniu odszkodowania osoba poszkodowana nie dysponuje wiedzą na temat należnego jej świadczenia, a sam kosztorys naprawy sporządzony przez ubezpieczyciela nie oznacza jeszcze, że oznaczona w jego treści kwota zostanie wypłacona. W innym przypadku ubezpieczyciele wypłacaliby świadczenia z dniem sporządzenia takiego kosztorysu, co jednak nie ma miejsca. W konsekwencji poszkodowany nie jest

w stanie zaplanować ewentualnych wydatków mających na celu usunięcie skutków zdarzenia szkodowego. W sprawie niesporne zaś było, że pozwany poinformował o wypłacie właściwego odszkodowania dopiero decyzją z dnia 30 kwietnia 2020 roku, a samo świadczenie zostało wypłacone w dniu 4 maja 2020 roku (data podana w pozwie i niekwestionowana przez pozwanego). Co istotne w aktach szkodowych brak jest pisma, które informowałoby poszkodowanego o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę. Wręcz przeciwnie analiza pism ubezpieczyciela z dni 6 i 13 marca 2020 roku prowadzi do wniosku, że nadal ustalał on okoliczności zdarzenia, kolejnym pismem była już zaś decyzja z dnia 30 kwietnia 2020 roku. Odnosząc się natomiast do argumentacji pozwanego, że koszt najmu auta zastępczego przekraczał wartość uszkodzonego pojazdu zwrócić należy uwagę, że to ubezpieczyciel jest gospodarzem postępowania likwidacyjnego

i w istocie to od sprawności jego działań zależy, w jakiej dacie zostanie ono zakończone. W realiach omawianej sprawy już w dniu 6 marca 2020 roku pozwany znał wysokość szkody (15.600 zł), która nie zmieniła się do dnia wydania decyzji, a więc na przestrzeni niemal 2 kolejnych miesięcy. Jednocześnie pozwany nie wyjaśnia, jakie okoliczności stały na przeszkodzie, aby wcześniej wypłacić odszkodowanie. Nie budzi wątpliwości, że gdyby pozwany spełnił świadczenie na początku marca 2020 roku wówczas roszczenie z tytułu najmu auta zastępczego byłoby nieporównywalnie niższe. To zatem zwłoka po stronie pozwanego, a nie postawa poszkodowanego, wykreowała ostateczny koszt najmu. W takiej sytuacji czynienie poszkodowanemu zarzutu, że był opieszale w podjęciu czynności zmierzających do naprawy, czy też zakupu nowego pojazdu, jest całkowicie nieuprawnione. Reasumując Sąd przyjął, że uzasadnione było wynajęcie samochodu zastępczego do dnia 6 maja 2020 roku, nawet bowiem licząc 7 dni na zagospodarowanie pozostałości od dnia 30 kwietnia 2020 roku, nie zaś od dnia wypłaty odszkodowania, termin ten upłynąłby w dniu 7 maja 2020 roku.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 40.062,91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 maja 2020 roku do dnia zapłaty.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c.

w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

W przedmiotowej sprawie termin płatności należności za najem wynikał z faktury z dnia 6 maja 2020 roku i wynosił 7 dni. Decyzję o wypłacie odszkodowania pozwany wydał w dniu 14 maja 2020 roku, wobec czego powód był uprawniony żądać uzupełniającego odszkodowania począwszy od dnia następnego.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.121 zł obejmującą opłatę sądową od pozwu – 2.004 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 3.600 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczkę na biegłego – 500 zł.

Ponadto Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 929,56 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na biegłego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.